

PRZEPADEK A INSTYTUCJA UMORZENIA POSTĘPOWANIA Z ART. 62a USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII

KATARZYNA ŁUCARZ*

Ograniczoność ustawowego podejścia do problemu tzw. drobnego posiadania środków odurzających oraz substancji psychotropowych wymusiła poniekąd na rodzimym prawodawcy konieczność wypracowania nowej formuły, która pozwoliłaby złagodzić krańcowo restrykcyjne stanowisko w tej sprawie. Tylko na zasadzie koniecznej w tym miejscu dygresji przypomnijmy, że obecnie obowiązująca ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii¹ nie przewidziała żadnego wyłączenia karalności posiadania środków odurzających tudzież substancji psychotropowych, statuując podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, typ podstawowy, typ kwalifikowany ze względu na znaczną ich ilość oraz typ uprzywilejowany – wypadek mniejszej wagi. W rezultacie każde bez wyjątku dysponowanie wyżej wymienionymi substancjami wbrew przepisom ustawy podlega dziś karze. A wszelkie próby nadania odmiennego znaczenia przepisowi art. 62 u.p.n. stanowić mogą co najwyżej przykład kreatywnej interpretacji². Tego rodzaju wniosek wynika przy tym nie tylko z samej konstrukcji przepisu art. 62 u.p.n., ale przede wszystkim z intencji ustawodawcy, któremu jeszcze do niedawna towarzyszyło silne przekonanie, że ta właśnie droga stanowi najbardziej efektywne narzędzie zwalczania społecznie niebezpiecznego zjawiska narkomanii. Pozwoli między innymi raz na

* dr, adiunkt w Katedrze Prawa o Wykroczeniach i Karnego Skarbowego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

¹ T.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 224, 437.

² Szerzej na temat możliwych kontrowersji w zakresie wykładni zachowania polegającego na dysponowaniu narkotykiem w związku z czynnością zażywania patrz J. Raglewski, *Kilka uwag de lege lata i de lege ferenda w kwestii karania za posiadanie narkotyku w związku z przeznaczeniem go na własne potrzeby*, [w:] A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska (red.), *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2013, s. 1092–1105 oraz cyt. tam literatura.

zawsze uporać się z problemem dealerów, którzy bez większego ryzyka odpowiedzialności karnej rozprowadzali substancje psychoaktywne, posiadając przy sobie niewielkie ich ilości. Niemniej jednak objęcie kryminalizacją wszystkich postaci posiadania substancji psychoaktywnych, również niewielkiej ilości przeznaczonej na własny użytek, oznacza *de facto* stworzenie szerokiej możliwości postępowania się represją karną, zwłaszcza wobec osób uzależnionych. Chociaż z racji swojego nałogu wymagają one akurat odmiennego podejścia, które znacznie wykracza poza tradycyjne instrumentarium właściwe prawu karnemu. Rychło więc okazało się, że zaostrzona w tym względzie reakcja prawnokarna zamiast skutecznie przeciwdziałać zjawisku narkomanii odniosła skutek zupełnie przeciwny. W każdym razie, wbrew przyjętym założeniom legislacyjnym nie doprowadziła ona do ograniczenia konsumpcji substancji psychoaktywnych w Polsce. Co gorsze, wykreowała nową kategorię przestępców – osób uzależnionych oraz używających nielegalnie substancji psychoaktywnych³. Od roku 2000 znacząco bowiem wzrosła liczba osób skazanych za posiadanie środków odurzających lub substancji psychoaktywnych. Penalizacja tej czynności stała się zatem środkiem kryminalizacji używania substancji psychoaktywnych, a nie przeciwdziałania narkomanii. I z tego właśnie powodu można było spodziewać się, że ustawodawca chcąc odwrócić ów niekorzystny trend zarekomenduje zmianę dotychczasowego podejścia do konsumentów środków odurzających tudzież substancji psychotropowych.

I w rzeczy samej nowelizacją ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz innych niektórych ustaw⁴ wprowadzono do porządku prawnego przepis art. 62a, który stwarza możliwość bezwzględnego umorzenia postępowania wobec sprawców posiadających nieznaczne ilości środków odurzających, przeznaczonych na własny użytek. Zgodnie z treścią tego przepisu prokurator, a w stadium postępowania jurysdykcyjnego, sąd poddaje ocenie, przy spełnieniu wskazanych przesłanek, niecelowość orzeczenia kary ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości.

Już pobieżna lektura przytoczonego powyżej unormowania pozwala stwierdzić, że przyjęte rozwiązanie nie przypomina w żadnym razie tego, które obowiązywało na gruncie art. 48 ust. 4 ustawy z 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii⁵. Nie prowadzi bowiem do depenalizacji posiadania substancji psychoaktywnych. Nadal w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii posiadanie tych ostatnich, nawet w ilości nieznacznej i na własny użytek, pozostaje czynem zabronionym pod groźbą kary. Właściwy sens omawianej instytucji wyczerpuje się natomiast w daleko idącym uproszczeniu procedury karnej w tego rodzaju sprawach. Przewiduje ono wszak mechanizm zaniechania ścigania i ukarania sprawców drobnych przestępstw związanych z konsumpcją środków odurzających i substancji psychotropowych, wobec

³ *Uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw* (druk nr 3420), s. 1, www.orka.sejm.gov.pl. Por. też E. Kuźmicz, Z. Mielecka-Kubień, D. Wiszejko-Wierzbička (red.), *Karanie za posiadanie. Art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszt, czas, opinie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.

⁴ Dz.U. z 2011 r., Nr 117, poz. 678.

⁵ T.j. Dz.U. 2003 r., Nr 24, poz. 198 ze zm.

których realizacja represji karnej nie przyniosła jak dotąd pozytywnych rezultatów⁶. I w ocenie ustawodawcy zostałyby on przekreślony, gdyby co do zasady należało w całości przeprowadzić postępowanie przygotowawcze, które wobec niecelowości karania sprawcy, trzeba by następnie umorzyć. Dlatego też przewidział on umorzenie postępowania jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania karnego. W konsekwencji przyjętego założenia prokurator może odmówić wszczęcia postępowania i nie podejmować szeregu czynności następujących zazwyczaj po wydaniu postanowienia o wszczęciu postępowania.

Nie potrzeba chyba dalej dodawać, iż powyższa formuła „umorzenia niewszczętego postępowania” od samego początku więcej wzbudzała wątpliwości, znacznie mniej natomiast pewności, co do tego, czy za jej sprawą faktycznie da się osiągnąć spodziewane efekty nowelizacji w zakresie ekonomiki postępowania. W każdym razie bardziej pragmatycznie zorientowani autorzy kwestionując nie tyle samą wartość wypracowanego w tym zakresie rozwiązania, co wychodząc z realnej oceny możliwości umorzenia nieistniejącego w gruncie rzeczy postępowania wskazują, że niepotrzebnie komplikuje ono dostatecznie już utrwalony w procedurze karnej schemat, zgodnie z którym w zależności od momentu zaistnienia określonej przeszkody procesowej postępowania karnego nie wszczyna się, umarza się lub ewentualnie uniewinnia się oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu⁷. I właściwie na dobrą sprawę przypomina bardziej zaklinanie rzeczywistości, które przyjmuje postać nazywania tej samej instytucji (odmowy wszczęcia) mianem zarezerwowanym dla zupełnie innej (umorzenie). Wszak trudno wyobrazić sobie umorzenie czegoś, co nie zostało uprzednio wszczęte⁸.

Pozostawiając w tym miejscu na uboczu wartościowe wyniki przeprowadzonej w tym względzie analizy wydaje się, że na osobną uwagę zasługuje jeszcze jedna kwestia, która właściwie poza wartościowym opracowaniem P. Gensikowskiego⁹, jest jakby prawie w ogóle nie dostrzegana w literaturze przedmiotu, chociaż ma ona, jak należy sądzić, zasadnicze akurat znacznie dla ustalenia, czy i na ile dopuszczalna jest akceptacja konstrukcji „umorzenia przed wszczęciem postępowania”. A dotyczy ona relacji treściowych, jakie zachodzą pomiędzy tą ostatnią oraz instytucją przepadku, która aktualizuje się przecież w każdym bez wyjątku wypadku popełnienia przestępstwa posiadania niewielkich ilości substancji psychoaktywnych na własny użytek (art. 62 ust. 1 lub 3 u.p.n.). Zagadnienie to ulega jednak dalszemu skomplikowaniu, przede wszystkim dlatego, że organ procesowy konfrontowany jest niejako już „na samym wejściu” z dwoma różnymi jego rodzajami. Zwykle bowiem staje przed koniecznością orzeczenia przepadku zarówno zabezpieczonych w toku postępowania karnego środków odurzających bądź substancji psychotropowych, jak i powiązanych z nimi przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa ich

⁶ Szerzej zob. *uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii...*, op. cit., s. 14.

⁷ Tak A. Bojańczyk, T. Razowski, *W sprawie nieprzekraczalnych granic semantyki*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11, s. 142 i n.

⁸ *Ibidem*.

⁹ P. Gensikowski, *Instytucja przewidziana w art. 62 a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 2, s. 37–48.

posiadania wbrew przepisom ustawy. Nierzadko zresztą w praktyce okazuje się, że tylko co do tych ostatnich aktualizuje się w ogóle możliwość zastosowania przepadku. Dzieje się to zwłaszcza wtedy, gdy w zabezpieczonych woreczkach strunowych, metalowych pudełkach czy szklanych lufkach znajdują się jedynie śladowe ilości białego proszku. Wówczas nie podlega dyskusji, że przedmiotem przepadku powinien być ów woreczek strunowy, a nie przykładowo amfetamina, ponieważ trudno byłoby sobie wyobrazić orzeczenie o przepadku śladowych ilości białego proszku. Niezależnie zatem od tego, jak będziemy interpretować pojęcie „przedmiot służący do popełnienia przestępstwa” – szeroko czy też wąsko, to taki woreczek strunowy jest niewątpliwie takim przedmiotem, skoro umożliwiał dokonanie przestępstwa¹⁰.

W rezultacie takiego ścisłego odgraniczenia obu rodzajów przepadku różnie też przedstawia się podstawa normatywna rozstrzygnięć w tym zakresie. Przy czym należy tu od razu zastrzec, że tylko w odniesieniu do przepadku środków odurzających tudzież substancji psychotropowych (przedmiotów czynności wykonawczej) sprawa ta przedstawia się w miarę prosto. Wystarczy bowiem w tym względzie przywołać treść regulacji art. 70 ust. 2 u.p.n., z której jednoznacznie wynika, że w razie między innymi umorzenia postępowania w sprawie o przestępstwo z art. 62 u.p.n. orzeka się przepadek środka odurzającego lub substancji psychotropowej, nawet jeżeli nie były własnością sprawcy¹¹. Nie rozwijając w tym miejscu bardziej szczegółowo kwestii jego charakteru prawnego, gdyż powrócimy do niej nieco dalej, dodajmy dla ścisłości, że na gruncie art. 70 ust. 2 u.p.n. występuje on w charakterze środka zabezpieczającego. Ponieważ w przepisie tym mowa jest jedynie ogólnie o umorzeniu postępowania karnego, a zatem nic nie stoi na przeszkodzie, aby orzeczenie przepadku substancji psychoaktywnych tytułem środka zabezpieczającego nie mogło nastąpić w sytuacji niemal każdorazowej decyzji o umorzeniu postępowania, w tym także tej przewidzianej w art. 62a u.p.n.¹² Zresztą gdyby ustawodawca chciał ograniczyć orzeczenie przepadku na podstawie art. 70 ust. 2 u.p.n. tylko co do niektórych okoliczności warunkujących umorzenie postępowania karnego, z wykluczeniem pozostałych, musiałby to wyraźnie zaznaczyć, modyfikując odpowiednio w tym zakresie treść tego przepisu. Tymczasem tak nie jest. Nie dla wszystkich jednak taka konkluzja wydaje się oczywista. W literaturze przedmiotu podniesiono bowiem, że tak szeroka afirmacja umorzenia postępowania karnego jako podstawy orzeczenia przepadku środka odurzającego lub substancji psychotropowej jest zwykłym niedopatrzaniem ze strony ustawodawcy, które należałoby skorygować w drodze zawężającej interpretacji przesłanek tej decyzji procesowej do tych tylko, które powszechnie identyfikuje się z ogólną klauzulą „okoliczności wyłączających ukaranie” sprawcy czynu zabronionego zawartą w art. 45a k.k.

¹⁰ Wyrok SA w Katowicach z 29 XII 2011 r., II AKa 498/11, KZS 2012, nr 4, poz. 70.

¹¹ Według art. 70 ust. 3 u.p.n. przepadku nie orzeka się, jeżeli środek odurzający lub substancja psychotropowa są własnością osoby trzeciej, a sprawca uzyskał je w drodze przestępstwa lub wykroczenia albo wszedł w ich posiadanie w sposób rażąco naruszający obowiązki pracownicze albo warunki umowy łączącej go z właścicielem tych środków odurzających lub substancji psychotropowych.

¹² Tak P. Góralski, *Środki zabezpieczające w polskim prawie karnym*, Warszawa 2015, s. 511.

(dawniej w art. 100 k.k.)¹³. Podzielając w pełni pogląd, że nie każda przyczyna umorzenia postępowania karnego może generować orzeczenie przepadku środka odurzającego lub substancji psychotropowej, trzeba zauważyć, że akceptacja takiego stanowiska doprowadzić może niechybnie do wypaczenia właściwej istoty art. 70 ust. 2 u.p.n. Zupełnie wszak pomija wyrażoną w nim wolę ustawodawcy możliwie jak najszerszego ujmowania podstaw prawnych stosowania przepadku. A wskazuje na nią chociażby chronologia omawianych tu rozwiązań. Ustawodawca poprzestał na takim a nie innym uregulowaniu podstaw przepadku z art. 70 ust. 2 u.p.n. pomimo świadomości istnienia w tym względzie odmiennych treściowo rozwiązań zawartych w art. 45a k.k. czy też art. 42 § 3 k.k.s.¹⁴ I wydaje się, że już sam ten fakt może stanowić wystarczającą rację przemawiającą za szerokim ujęciem umorzenia postępowania karnego jako przesłanki stosowania na podstawie art. 70 ust. 2 u.p.n. przepadku środka odurzającego lub substancji psychotropowej w charakterze środka zabezpieczającego, w każdym razie, zdecydowanie szerszym niż ma to miejsce w obowiązującym art. 45a k.k. czy art. 42 § 3 k.k.s.

Trafność tego spostrzeżenia można zweryfikować w inny jeszcze sposób, a mianowicie poprzez odwołanie się do funkcji przepadku orzekanego na podstawie art. 70 ust. 2 u.p.n. W tym wypadku potrzeba jego zastosowania bierze się najogólniej z obawy, że sprawca wykorzysta przedmioty niejako „skażone” z uwagi na źródło pochodzenia ponownie dla celów niezgodnych z prawem. Chcąc zatem pozbawić go takiej sposobności należy zapobiec pozostawieniu ich w posiadaniu sprawcy i orzec przepadek. W ten sposób zabezpiecza się zarówno społeczeństwo, jak i samego sprawcę przed popełnieniem przezeń kolejnych czynów zabronionych związanych z dysponowaniem przedmiotami wbrew zakazowi¹⁵. I niewątpliwie ta funkcjonalna strona przepadku ujawnia się równie dobrze wówczas, gdy do umo-

¹³ Zdaniem M. Siwka nie sposób zaakceptować możliwości orzeczenia przepadku tytułem środka zabezpieczającego, gdyby do umorzenia postępowania doszło np. z powodu tego, że czynu nie popełniono, czyn nie zawierał ustawowych znamion czynu zabronionego lub zachodziła inna okoliczność wyłączająca ściganie, różna od okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy czynu zabronionego. Dwie pierwsze okoliczności, zdaniem cytowanego autora, wykluczają jakąkolwiek reakcję prawnokarną, także w postaci środków zabezpieczających, skoro nie ma możliwości ustalenia podmiotu czynu, nie dochodzi też do wypełnienia ustawowych znamion czynu zabronionego. W rezultacie orzekanie w tej sytuacji środka zabezpieczającego pozostawałoby w sprzeczności z jego istotą. Co prawda autor ten dopuszcza istnienie zagrożenia dla społeczeństwa, które wynika z faktu pozostawienia w obrocie środków odurzających lub substancji psychotropowych, jednakże przyznaje, że nie stanowi ono *se ipse* wystarczającego argumentu dla stosowania środka zabezpieczającego, który jest przecież jednym z narzędzi prawa karnego, gdy czynu w ogóle nie popełniono lub gdy czyn nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego (M. Siwek, *Materialnoprawne podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym*, [w:] L.K. Paprzycki (red.), *System Prawa Karnego*, t. 7, *Środki zabezpieczające*, 2. wyd., Warszawa 2015, s. 578–579).

¹⁴ Góralski P., *Środki zabezpieczające...*, *op. cit.*, s. 511.

¹⁵ Warto zaznaczyć, że przepadek orzekany tytułem środka zabezpieczającego tym różni się od przepadku orzekanego jako środek karny, że może być stosowany tylko wobec sprawcy, co do którego sąd nie wydaje wyroku skazującego (szerzej na ten temat K. Postulski, M. Siwek, *Przepadek w polskim prawie karnym*, Zakamycze 2004, s. 206).

rzenia postępowania karnego dochodzi z przyczyn częściowo wskazanych w art. 17 § 1 k.p.k., jak i tych wymienionych w art. 62a u.p.n.¹⁶

Z tego co dotychczas powiedziano wynika, że art. 70 ust. 2 u.p.n. traktuje wprost jedynie o przypadku środków odurzających lub substancji psychotropowych. Nic natomiast nie wspomina o przypadku narzędzi służących do popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 lub 3 u.p.n. Wobec przemilczenia tej kwestii w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, uzasadnione wydaje się przeto skorzystanie z regulacji przewidzianych w kodeksie karnym. Zwłaszcza że zachęca do tego ogólna klauzula wyrażona w przepisie art. 116 k.k., w oparciu o którą zagadnienia nieuregulowane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii a związane z przeciwdziałaniem tej ostatniej można i trzeba dopełnić przepisami zawartymi w części ogólnej kodeksu karnego¹⁷. Wychodząc z tego właśnie założenia judykatura zaczęła więc sięgać do przepisu art. 44 § 2 k.k., nie zważając jednak przy tym zupełnie na to, iż tego rodzaju praktyka jest co prawda dopuszczalna, ale tylko wtedy, gdy mamy do czynienia ze skazaniem sprawcy¹⁸. Tam zaś gdzie dochodzi do umorzenia postępowania karnego, w tym z powodów określonych w art. 62 a u.p.n., zaproponowane rozstrzygnięcie okazuje się być po prostu chybione, jako że nie znajduje należytego oparcia w tekście cytowanego powyżej przepisu. To oczywiście wcale nie oznacza, iż problemu tego nie da się rozwiązać na innej drodze. Poszukując, jeszcze na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego, właściwego w tej mierze punktu odniesienia P. Gensikowski zauważył, nie bez racji zresztą, że skoro przypadek narzędzi czynu zabronionego występuje w kodeksie karnym w podwójnej niejako roli, raz jako środek karny, kiedy indziej znów jako środek zabezpieczający, możliwe a nawet wysoce pożądane byłoby jego zakotwiczenie właśnie w art. 100 k.k. (obecnie art. 45a k.k.)¹⁹. A ujmując rzecz bardziej dosłownie, w jednej z wymienionych w jego

¹⁶ Gensikowski P, *Instytucja przewidziana w art. 62 a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii...*, *op. cit.*, s. 40.

¹⁷ Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii zawiera wyraźne wyłączenie tylko w odniesieniu do przepisów 93a § 1 pkt 1–3 k.k. (patrz art. 74 u.p.n. zgodnie z którym „W zakresie uregulowanym w niniejszym rozdziale nie stosuje się środków zabezpieczających określonych w art. 93a § 1 pkt 1–3 Kodeksu karnego w odniesieniu do sprawców, o których mowa w art. 93c pkt 5 Kodeksu karnego”).

¹⁸ W wyroku z 20 I 2004 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie błędnie orzekł o dowodach rzeczowych w postaci pudełka metalowego, tacki z szyby oraz łopatk. Podstawą prawną orzeczenia przypadku tych przedmiotów nie może być – bezzasadnie przez sąd przyjęty – art. 55 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 75, poz. 468), jako że dotyczy on wyłącznie środków odurzających i psychotropowych. Może i powinien nim być natomiast przepis art. 44 § 2 k.k., skoro przedmioty te służyły do popełnienia przestępstwa (sygn. II AKa 390/03, KZS 2005, nr 1, poz. 30). Podobnie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 12 III 2014 r., II AKa 41/14, Lex, nr 1451870.

¹⁹ Przypadek jako środek zabezpieczający ulokowany był dotychczas w treści art. 100 oraz art. 99 § 1 k.k. Wraz ze zmianą art. 99 k.k. i uchynieniem art. 100 k.k. wprowadzono całkiem nowy przepis art. 45a k.k., który już przy pierwszym przybliżeniu okazuje się być syntezą tych dwóch pierwszych. Mimo to ustawodawca dość zdecydowanie podkreśla w uzasadnieniu projektu zmian opracowanego przez Komisję Prawa Karnego, że art. 45a zawiera środek o charakterze administracyjnym (zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, w redakcji z dnia 5 listopada 2013 r., s. 14; <https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/> [dostęp: 16.06.2016].

treści przesłanek, tej mianowicie, która oznaczona została przez ustawodawcę jako tzw. okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego. Dystansując się w tym miejscu od sporów w zakresie charakterystyki tego wyrażenia możemy z pewnym uproszczeniem przyjąć, że obejmuje ono tylko takie okoliczności, których skutki prawne polegają na wyłączeniu ukarania sprawcy. Przy czym bez znaczenia dla takiej ich oceny jest to, czy wywodzą się one spośród przeszkód procesowych, a więc mają formalnoprawny charakter, czy też określone zostały w przepisach prawa materialnego²⁰. Poza tą kategorią pojęciową znajdują się natomiast wszystkie te okoliczności, których skutki są nieco dalej idące i polegają albo na uchyleniu winy, albo też bezprawności czynu²¹. Jednocześnie należy podkreślić, że okoliczności wyłączające ukaranie sprawcy odnoszą się do wypadków, w których mamy do czynienia z czynem zabronionym, czyli zachowaniem o znamionach określonych w ustawie karnej (art. 115 § 1 k.k.), odpowiadającym cechom typu czynu zabronionego pod groźbą kary, kiedy jednak tej kary wymierzyć nie można. Stąd też możemy do nich zaliczyć zarówno te sytuacje, w przypadku których przepis karny posługuje się zwrotem „nie podlega karze”, jak i takie, gdzie ukaranie sprawcy wyklucza przedawnienie ścigania lub wyrokowania czy też wyraźna rezygnacja ustawodawcy z karania²².

W tym miejscu bez wahania możemy powiedzieć, że sprawa przedstawia się dokładnie tak samo z instytucją zawartą w art. 62a u.p.n. Przede wszystkim przepis ten operując terminami, które odnoszą się wprost do czynu zabronionego („przedmiot czynu”, „okoliczności popełnienia czynu”) tudzież jego sprawcy („na własny użytek sprawcy”, „orzeczenie wobec sprawcy kary”) bezspornie dowodzi, że umorzenie postępowania może nastąpić jedynie wówczas, gdy podejrzany urzędując swoim zachowaniem cały komplet ustawowych znamion czynu zabronionego z art. 62 ust. 1 lub 3 u.p.n. i to w warunkach, w których jego odpowiedzialność

²⁰ O niejedynolitym stosunku doktryny co do istoty okoliczności wyłączających ukaranie sprawcy czynu zabronionego świadczą jej poglądy zawarte m.in. w opracowaniach P. Góralski, *O wątpliwościach dotyczących „okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy czynu zabronionego” jako przesłance zastosowania przepadu tytułem środka zabezpieczającego*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 11–12, s. 166 i n.; idem, *Reforma unormowań poświęconych środkom zabezpieczającym z dn. 20 lutego 2015 r.* (w druku); idem, *Środki zabezpieczające...*, op. cit., s. 497–515; J. Raglewski, *Podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym w kodeksie karnym z roku 1997*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 4, s. 44–51; M. Siwek, K. Postulski, *Przepadek w polskim prawie karnym...*, op. cit., s. 218; M. Siwek, *Materialne podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 7, *Środki zabezpieczające...*, op. cit., s. 596–618; idem, *Okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego jako przesłanka orzeczenia przepadu tytułem środka zabezpieczającego*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2011, nr 2, s. 6 i n.

²¹ K. Postulski, *Glosa do uchwały SN z dnia 13 marca 1984 r.*, VI KZP 47/83, „Nowe Prawo” 1985, nr 3, s. 102 oraz J. Warylewski, *Orzekanie przepadu tytułem środka zabezpieczającego wobec sprawcy czynu zabronionego*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 6, s. 125–127.

²² M. Siwek, *Okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego jako przesłanka orzeczenia przepadu tytułem środka zabezpieczającego...*, op. cit., s. 232. Nie bez powodu twierdzi się zresztą, że stosowanie środków zabezpieczających o charakterze leczniczym tudzież administracyjnym, w płaszczyźnie procesowej powinno zawsze odpowiadać wyrokowi umarzającemu postępowanie (Siwek M., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 r.*, IV KK 52/10, Lex/el. 2011, teza 13).

karna nie zostanie przekreślona z powodu okoliczności wyłączającej bezprawność czynu zabronionego bądź winę sprawcy. Podobnie należy ocenić sytuację, gdy czyn sprawcy nie stanowi przestępstwa wskutek znikomego stopnia społecznej szkodliwości. Zgodnie z intencją ustawodawcy przepis art. 62a u.p.n. ma bowiem dotyczyć czynów zabronionych określonych w art. 62 ust. 1 lub 3 u.p.n., które cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy, lecz nie na tyle wyższy, aby wykluczyć uznanie, że wymierzenie sprawcy kary byłoby niecelowe²³.

Z tego dalej wynika, że umorzenie postępowania z art. 62a u.p.n. aktualizuje się jedynie wtedy, gdy wymierzenie sprawcy kary jest w pełni dopuszczalne. Mimo to organ procesowy po stwierdzeniu, że przedmiotem czynu, o którym mowa powyżej, są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznacznej, przeznaczone na własny użytek sprawcy oraz że niecelowe jest orzeczenie wobec sprawcy kary ze względu na okoliczności popełnienia czynu, jak i stopień jego społecznej szkodliwości, podejmuje decyzję procesową o umorzeniu postępowania karnego, której bezpośrednim rezultatem jest rezygnacja z ukarania sprawcy takiego czynu. W ten sposób i dlatego właśnie wyrażone przez P. Gensikowskiego przekonanie o tym, że instytucja zawarta w art. 62a u.p.n. odpowiada istocie „okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy” umożliwiającej zgodnie z art. 45a k.k. orzeczenie przepadku narzędzi służących do popełnienia czynu zabronionego tytułem środka zabezpieczającego zasługuje na całkowitą aprobatę. Oceny tej przy tym nie podważa fakt, że umorzenie postępowania z art. 62a u.p.n. ma charakter fakultatywny, a wymienione w tym przepisie przesłanki *se ipse* nie stoją na przeszkodzie wszczęciu i kontynuowaniu postępowania. Czyli nie stanowią negatywnych przesłanek procesowych oznaczających obligatoryjność newszczyniania lub umorzenia postępowania, tak jak to się dzieje w przypadku innych okoliczności uznawanych za wyłączające ukaranie sprawcy czynu zabronionego w rozumieniu art. 45a k.k. Trzeba jednak zauważyć, że pomimo fakultatywnego ujęcia analizowanej instytucji należałoby przyjąć ze względów celowościowych domniemanie jej obligatoryjnego charakteru. Jaki bowiem cel materialnoprawny czy procesowy w razie spełnienia wszystkich okoliczności wymienionych w tym przepisie miałyby towarzyszyć dalszemu postępowaniu karnemu²⁴. Ale nawet jeśli takie wytlumaczenie byłoby niewystarczające, przywiązywanie nadmiernej wagi do obligatoryjnego czy fakultatywnego charakteru danej instytucji jako okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy w ujęciu art. 45a k.k. nie wydaje się słuszne również z uwagi na konsekwencje w zakresie wymiaru kary. Zarówno przy umorzeniu postępowania z art. 62a u.p.n., jak i zastosowaniu innych okoliczności wyłączających ukaranie sprawcy czynu zabronionego nie dochodzi przecież do ukarania sprawcy, a więc wymierzenia mu kary²⁵. A to, jak się zdaje, stanowi rys charakterystyczny

²³ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii..., *op. cit.*, s. 13.

²⁴ B. Wilamowska, Komentarz do art. 62a, [w:] P. Kładoczny (red.), B. Wilamowska., P. Kubaszewski, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz do wybranych przepisów karnych*, Warszawa 2013, s. 92–93.

²⁵ Tak P. Gensikowski, *Instytucja przewidziana w art. 62 a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii...*, *op. cit.*, s. 44.

wszystkich bez wyjątku okoliczności wyłączających ukaranie sprawcy na podstawie art. 45a k.k. Dodajmy zresztą, że przewaga indywidualnego podejścia widoczna w konstrukcji prawnej art. 62a u.p.n. zapobiec ma automatyzmowi w jego stosowaniu. Wszak obligatoryjność wyłącza zwykle jakąkolwiek merytoryczną decyzję w tym zakresie, przerzucając cały ciężar związany z jej podjęciem z organu na ustawę. Skoro ten ostatni musi daną instytucję orzec, jej celowość wymyka się spod jego kontroli. I w ten sposób ona sama traci na znaczeniu. Jedynym więc rozsądnym wyjściem w tej sytuacji, umożliwiającym realizację również innych celów prawa karnego (prewencji generalnej, celów terapeutycznych) w przypadku tzw. drobnego posiadania jest pozbawienie formuły przewidzianej w art. 62a u.p.n. przymiotu obligatoryjności i zastąpienie jej fakultatywnym trybem stosowania.

Wywód P. Gensikowskiego, zgodnie z którym art. 62a u.p.n. stanowi przykład okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy w znaczeniu przyjętym w art. 45a k.k. znajduje wreszcie oparcie w funkcjonalnej stronie przepadku jako środka zabezpieczającego. Ponieważ przepadek orzekany w tym charakterze pełni bez mała wszystkie funkcje tradycyjnie przypisywane karom czy też środkom karnym, za wyjątkiem funkcji represyjnej której jest on akurat pozbawiony, upatrywać w nim można czynnik istotnie wzmacniający ocenę o niecelowości ukarania sprawcy przestępstwa z art. 62 ust. 1 lub 3 u.p.n.²⁶ Całkowita rezygnacja z zastosowania przepadku względem sprawcy, który w warunkach braku ukarania faktycznie zrealizował przedmiotowe znamiona wskazanego czynu zabronionego mogłaby bowiem spotkać się z uzasadnioną krytyką. Poza dość oczywistą funkcją zabezpieczającą – szczególnie w zakresie prewencji indywidualnej czy pozytywnej prewencji generalnej, chodzi przecież także o to, aby uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Szczególnie, że mamy tu do czynienia z przedmiotami, których pozostawienie w obrocie właśnie z uwagi na interes publiczny byłoby wysoce niewskazane²⁷. Tak czy owak w tego rodzaju sytuacjach perspektywa orzeczenia przepadku jako środka zabezpieczającego powinna tylko sprzyjać decyzji o umorzeniu postępowania w ramach art. 62a u.p.n. Wprawdzie z uwagi na brzmienie art. 45a k.k. przepadek ma tutaj charakter fakultatywny, to jednak wszędzie tam, gdzie zapada wymienione rozstrzygnięcie, sąd powinien rozważyć jego orzeczenie w tym charakterze, o ile zachodzą przesłanki określone w art. 44 § 2 k.k.

W tym miejscu należałoby uzupełnić powyższe ustalenia i dodać, że pogląd dopuszczający stosowanie przepadku jako środka zabezpieczającego w sytuacji zaniechania ukarania sprawcy, pomimo ostatnich zmian w jego jurydycznej klasyfikacji, nie stracił wiele na swej aktualności. Nadal bowiem przepadek może być środkiem reakcji prawnokarnej zamieszczanym w wyroku skazującym albo środkiem

²⁶ Z uwagi na fakt, że orzeczenie przepadku w charakterze środka zabezpieczającego nie jest wymierzaniem kary sprawcy czynu zabronionego, jego zasadniczym celem nie może być zadanie mu dolegliwości. Możliwa w tym względzie dolegliwość, wynikająca z faktu jego zastosowaniem nie ma w każdym razie charakteru odwetowego, lecz jest nieodzownym „działaniem ubocznym” związanym raczej z wykonywaniem tego środka zabezpieczającego (S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 439). Z tego też względu celna jest uwaga M. Cieślaka, iż mamy tutaj do czynienia z dolegliwością nie zamierzoną, lecz tylko nieuniknioną (M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 479).

²⁷ Wyrok SN z 12 II 1946 r., K 375/45, „Państwo i Prawo” 1946, z. 4, s. 99.

zabezpieczającym, gdy skazać sprawcy czynu karalnego z różnych powodów nie można. *Tertium non datur*. Z całą pewnością jednak brak przyporządkowania przypadku do którejkolwiek ze znanych nam kategorii środków reakcji prawnokarnej, tj. kar, środków karnych, środków zabezpieczających, środków kompensacyjnych czy środków związanych z poddaniem sprawcy próbie zamiast doprowadzić do uzgodnienia poglądów na temat prawnej jego charakterystyki potęguje tylko istniejące w tym zakresie wątpliwości²⁸. Przede wszystkim nie sposób jednoznacznie stwierdzić, że jest on pozbawiony charakteru „karnego”. O ile bowiem w razie przypadku przedmiotów (korzyści majątkowych) pochodzących z przestępstwa (*producta sceleris*) stanowisko powyższe dałoby się jeszcze jakoś obronić, o tyle traci ono zupełnie na znaczeniu w sytuacji przypadku przedmiotów służących lub przeznaczonych do popełnienia przestępstwa (*instrumenta sceleris*). Chodzi tutaj przecież o utrudnienie czy wręcz uniemożliwienie kontynuowania przestępczej działalności poprzez pozbawienie sprawcy koniecznych do tego narzędzi. A skoro tak, to nie można odmówić tej postaci przypadku przymiotu środka karnego. Tym bardziej, że z art. 56 k.k. wynika wprost, że do przypadku jako „innego środka przewidzianego w tym kodeksie” mają zastosowanie dyrektywy sądowego wymiaru kary pomieszczone w art. 53, art. 54 § 1 i art. 55 k.k. Przewidziane tam wyłączenie dotyczy bowiem tylko środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. Podobnie usunięcie przypadku z rozdziału zawierającego środki zabezpieczające i przeniesienie go do nowo utworzonego rozdziału Va zatytułowanego „Przepadek i środki kompensacyjne” wbrew deklaracjom ustawodawcy nie wnosi wcale do sprawy niczego nowego. Głównie dlatego, że o prawnej charakterystyce tego środka decydują jego właściwości normatywne, w tym zwłaszcza cele, których realizacji służy, nie zaś fakt pomieszczenia go w tym, czy innym rozdziale kodeksu karnego²⁹. A właśnie uwzględnienie ich

²⁸ Zdaniem J. Raglewskiego w zaistniałej sytuacji jedynym rozsądnym wyjściem jest umiejscowienie przypadku w osobnym rozdziale zatytułowanym „Przepadek”, obejmującym obecne art. 44–45a k.k. i traktowanie go jako instytucji zbliżonej pod względem charakterystyki jurystycznej do środka o charakterze administracyjnym (J. Raglewski, *Rozdział III Przepadek i środki kompensacyjne*, [w:] *Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, M. Melezini (red.), 2. wyd., Warszawa 2016, s. 788–791; idem, *Przepadek i środki kompensacyjne w projektowanej nowelizacji Kodeksu karnego*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2014, z. 13, s. 126–127; por. też B.J. Stefańska, *Przepadek przedmiotów*, [w:] R.A. Stefański (red.), *Środki karne po nowelizacji w 2015 roku*, Warszawa 2016, s. 333–334). Pytanie tylko, czy wprowadzenie w miejsce znanych podziałów instrumentarium prawnokarnego całkiem nowych jest zabiegiem, który faktycznie pozwoli rozwikłać wszystkie wątpliwości jakie wyłaniają się na tle stosowania instytucji przypadku?

²⁹ Tak właśnie P. Góralski, który dodatkowo wskazuje, że historia rodzimych uregulowań prawa karnego zna przypadki lokowania środków zabezpieczających poza rozdziałem im dedykowanym. Nie wymieniając tu wszystkich za cyt. autorem można przywołać rozwiązania dotyczące m.in. dozoru Policji przewidziane w rozp. Prezydenta RP z 1934 r. i z 1938 r., nadzoru ochrony i umieszczenia recydywistów w OPS w k.k.z 1969 r., faktycznych środków zabezpieczających stosowanych wobec włóczęgów i żebraków na mocy pozakodeksowych aktów prawnych z lat: 1927 i z 1950, środków – faktycznie zabezpieczających określanych jako: „kara” – przepadek orzekany w razie braku skazania oraz środków leczniczo-zapobiegawczych – z projektu k.k. z 1951 r. czy środków leczniczo-administracyjnych z projektu k.k. z 1963 r. (P. Góralski, *Środki zabezpieczające...*, *op. cit.*, odpowiednio: s. 74–78 i 209, 135–137, 139–142, 168, 173, 179–180). Również wszystkie ustawy związane z problematyką narkomanii przewidywały i wciąż przewidują instytucje, które choć tak nie nazwane przypominają z natury środki zabezpieczające

w należyтым stopniu pozwala przyjąć, że przepadek zawarty w art. 45a k.k. dalej pozostaje środkiem zabezpieczającym. I że w efekcie takiego przetasowania nie możemy jedynie odnosić do niego ogólnych zasad dotyczących środków zabezpieczających określonych w rozdziale X k.k. Gdyby do tego jeszcze dorzucić, że w zakresie przestępstw skarbowych oraz wykroczeń skarbowych przepadek wciąż funkcjonuje jako środek zabezpieczający o charakterze administracyjnym (art. 22 § 3 pkt 6 i art. 47 § 4 k.k.s.), którego zakres stosowania odpowiada przesłankom określonym w art. 45a k.k., to akceptacja wyrażonego powyżej stanowiska nie powinna już dłużej podlegać jakiegokolwiek dyskusji. Wręcz odwrotnie, nasuwać może dość smutną refleksję o braku należytej dbałości ustawodawcy o wewnętrzną spójność polskiego prawa karnego. Równie dobrze można było przecież połączyć w tym samym rozdziale kodeksu karnego środki karne oraz administracyjne środki zabezpieczające, skoro mają tę samą treść³⁰.

I teraz jest tu dopiero miejsce, aby powrócić do pytania o możliwość pogodzenia przypadku z przyjętą przez ustawodawcę formułą umorzenia postępowania przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. Przede wszystkim należy zauważyć, że postanowienie oskarżyciela o umorzeniu postępowania na podstawie art. 62 a u.p.n. nie może zawierać rozstrzygnięcia w przedmiocie przypadku. Ponieważ stanowi on element wymiaru sprawiedliwości jego orzeczenie zarezerwowane jest w całości dla sądu³¹. To zaś oznacza, że po uprawomocnieniu się wspomnianego postanowienia oskarżyciel korzystając z rozwiązania przewidzianego w art. 323 § 3 zd. 1 k.p.k. występuje do sądu z odrębnym wnioskiem o orzeczenie przypadku w obu jego postaciach. Chociaż z treści tego przepisu mogłoby wynikać, iż wspomniany tryb procedowania dotyczy wyłącznie wniosku o orzeczenie przypadku narzędzi tytułem środka zabezpieczającego. Mowa w nim wszak o wystąpieniu do sądu z wnioskiem o orzeczenie przypadku „(...) w razie istnienia podstaw określonych w art. 45a Kodeksu karnego (...)”. Wyraźnie przeto brakuje tutaj wzmianki o przypadku środków odurzających lub substancji psychotropowych z art. 70 ust. 2 u.p.n. Nie wydaje się jednak, aby istniejącego w tym zakresie niedopatrzenia ustawodawcy nie można było, mając zwłaszcza na uwadze cel orzekania tego rodzaju przypadku, usunąć na drodze analogii i również wobec niego zastosować przepis art. 323 § 3 zd. 1 k.p.k. jako ten najbardziej właściwy. Brak formalnoprawnej podstawy orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci przypadku w sytuacji, gdy jego orzeczenie przewidują przepisy materialne, nie powinien stanowić *se ipse* przeszkody w jego orzeczeniu, jeżeli nie chcemy doprowadzić do sprzeczności w ramach jednej i tej samej gałęzi prawa³². W każdym razie złożenie przez oskarżyciela wniosku odnośnie przypadku przedmiotów przestępstwa

(por. art. 34 ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r., art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. oraz art. 71 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r.).

³⁰ P. Góralski, *Środki zabezpieczające...*, op. cit., s. 557.

³¹ Przepis art. 46 Konstytucji RP dopuszcza przepadek rzeczy tylko w przypadkach wskazanych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Przepis ten nie przewiduje przy tym żadnego wyjątku od ogólnej kognicji sądu w tych sprawach, ani też możliwości określenia przez ustawodawcę takiego wyjątku w drodze zwykłej ustawy.

³² K. Postulski, M. Siwek, *Przepadek w polskim prawie...*, op. cit., s. 263.

(art. 70 ust. 2 u.p.n.) oraz przypadku narzędzi przestępstwa (art. 45a k.k.) wiąże sąd powołany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji w tym sensie, że powinien on skierować wspomniany wniosek do rozpoznania na posiedzeniu wyznaczonym w oparciu o normę art. 339 § 1 k.p.k.

Uwzględnienie wniosku w zakresie przypadku wymaga, co oczywiste, dysponowania przez organ orzekający wiarygodnymi informacjami na temat rodzaju oraz rzeczywistej ilości zabezpieczonych w toku postępowania karnego substancji psychoaktywnych. Tymczasem dostarczyć je może wyłącznie biegły toksykolog. Dodajmy zresztą, że weryfikacja tych danych musi też poprzedzać decyzję oskarżyciela o umorzeniu postępowania z art. 62a u.p.n. I właśnie konieczność jego powołania przekreśla możliwość poprzestania na postępowaniu w niezbędnym zakresie, które przewiduje art. 308 k.p.k., a z myślą o którym ustawodawca konstruował przecież przepis art. 62a u.p.n. Nie podlega bowiem dyskusji, iż odniósł on przewidziane w nim umorzenie przed wszczęciem postępowania do sytuacji, w której zachodzi potrzeba realizacji konkretnych czynności procesowych w ramach śledztwa lub dochodzenia, ale tylko w niezbędnym zakresie. Wprawdzie katalog możliwych do wykonania w tym trybie czynności jest otwarty, to jednak nie oznacza to jeszcze, iżby na tej podstawie dozwolone były wszystkie bez wyjątku czynności procesowe. Niedopuszczalne jest akurat wydanie postanowienia o przeprowadzeniu badań fizykochemicznych przez właściwego biegłego. Co więcej, ustawodawca zapomniał również, że czynności w niezbędnym zakresie są w istocie elementem postępowania przygotowawczego, które tak czy inaczej zostaje uruchomione wraz z podjęciem chronologicznie pierwszej z nich³³. Już samo to sprawia, że pomysł „umorzenia niewszczętego postępowania”, pozostając w dość luźnym związku z podstawowymi zasadami procesu karnego, właściwie zupełnie rozmija się z celem dla którego został powołany. Można nawet zaryzykować i powiedzieć, że narażając się na ten między innymi zarzut, stanowi on w gruncie rzeczy najsłabsze ogniwo regulacji zawartej w art. 62a u.p.n., która zgodnie z przyjętym założeniem miała wreszcie przynieść wolne od krytyki rozwiązanie kwestii sprawców drobnych przestępstw związanych z konsumpcją narkotyków. Z tego też względu jest całkiem prawdopodobne, że przepis art. 62a u.p.n. w tej części, która dopuszcza możliwość umorzenia postępowania karnego przed jego wszczęciem ostatecznie może nie spełnić oczekiwań, które leżały u podstaw jego statuowania.

BIBLIOGRAFIA

- Bojańczyk A., Razowski T., *W sprawie nieprzekraczalnych granic semantyki*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990.
- Gensikowski P., *Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przypadku*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 2.

³³ W. Grzeszczyk, *Przebieg postępowania przygotowawczego*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 1997, s. 7.

- Góralski P., *O wątpliwościach dotyczących „okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy czynu zabronionego” jako przesłanki zastosowania przepadu tytułem środka zabezpieczającego*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 11–12.
- Góralski P., *Środki zabezpieczające w polskim prawie karnym*, Warszawa 2015.
- Góralski P., *Reforma unormowań poświęconych środkom zabezpieczającym z dn. 20 lutego 2015 r.* (w druku).
- Grzeszczyk W., *Przebieg postępowania przygotowawczego*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 1997.
- Kładocznny P. (red.), Wilamowska B., Kubaszewski P., *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz do wybranych przepisów karnych*, Warszawa 2013.
- Kuźmicz E., Mielecka-Kubień Z., Wiszejko-Wierzbička D. (red.), *Karanie za posiadanie. Art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszt, czas, opinie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.
- Postulski K., *Glosa do uchwały SN z dnia 13 marca 1984 r., VI KZP 47/83, „Nowe Prawo” 1985, nr 3.*
- Postulski K., Siwek M., *Przypadek w polskim prawie karnym*, Zakamycze 2004.
- Raglewski J., *Podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym w kodeksie karnym z roku 1997, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 4.*
- Raglewski J., *Kilka uwag de lege lata i de lege ferenda w kwestii karania za posiadanie narkotyku w związku z przeznaczeniem go na własne potrzeby*, [w:] A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska (red.), *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2013.
- Raglewski J., *Przypadek i środki kompensacyjne w projektowanej nowelizacji Kodeksu karnego, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2014, z. 13.*
- Raglewski J., *Rozdział III Przypadek i środki kompensacyjne*, [w:] M. Melezini (red.), *Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, 2. wyd., Warszawa 2016.
- Siwek M., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 r., IV KK 52/10, Lex/el. 2011, teza 13.*
- Siwek M., *Okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego jako przesłanka orzeczenia przepadu tytułem środka zabezpieczającego*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2011, nr 2.
- Siwek M., *Materialnoprawne podstawy orzekania środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym*, [w:] *System Prawa Karnego, t. 7, Środki zabezpieczające*, L.K. Paprzycki (red.), 2. wyd., Warszawa 2015.
- Stefańska B.J., *Przypadek przedmiotów*, [w:] R.A. Stefański (red.), *Środki karne po nowelizacji w 2015 roku*, Warszawa 2016.
- Śliwiński S., *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946.
- Uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3420)*, www.orka.sejm.gov.pl
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, w redakcji z dnia 5 listopada 2013 r.*, <https://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/> [dostęp: 16.06.2016].
- Warylewski J., *Orzekanie przepadu tytułem środka zabezpieczającego wobec sprawcy czynu zabronionego*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 6.
- Wyrok SN z 12 II 1946 r., K 375/45, „Państwo i Prawo” 1946, z. 4.
- Wyrok SA w Lublinie z 20 I 2004 r. II AKa 390/03, KZS 2005, nr 1, poz. 30.
- Wyrok SA w Katowicach z 29 XII 2011 r., II AKa 498/11, KZS 2012, nr 4, poz. 70.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 12 III 2014 r., II AKa 41/14, Lex, nr 1451870.

PRZEPADEK A INSTYTUCJA UMORZENIA POSTĘPOWANIA Z ART. 62A USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU NARKOMANII

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest zagadnienie prawnej dopuszczalności orzeczenia przepadku przedmiotów przestępstwa oraz przepadku narzędzi przestępstwa w razie zastosowania nowej instytucji przewidzianej w art. 62a u.p.n., która zakłada umorzenie postępowania karnego w sprawach o czyny zabronione określone w art. 62 ust. 1 i 3 u.p.n. Poza tą kwestią autorka rozważa, czy i na ile możliwe jest pogodzenie orzeczenia przepadku w obu jego postaciach z tą częścią przepisu art. 62a u.p.n., która zakłada „umorzenie postępowania karnego przed wszczęciem”.

Słowa kluczowe: umorzenie postępowania karnego, środek odurzający, substancja psychotropowa, przepadek

FORFEITURE VERSUS DISCONTINUANCE OF A PROCEEDING IN ACCORDANCE WITH ARTICLE 62 OF ACT ON PREVENTING DRUG ADDICTION

Summary

The topic of the article is the issue of legal admissibility of the ruling of forfeiture of objects of crime and forfeiture of instruments of crime in case of applying a new legal measure laid down in Article 62a of Act on Preventing Drug Addiction (APDA), which envisages discontinuance of a criminal proceeding in case of offences specified in Article 62 (1) and (3) APDA. Apart from this issue, the author is considering whether and to what extent it is possible to reconcile the ruling of forfeiture in the two forms with the part of the provision of Article 62a APDA, which assumes “discontinuance of a proceeding prior to its initiation”.

Key words: discontinuance of a criminal proceeding, intoxicating substance, psychoactive substance, forfeiture